

Wydział Sztuki  
Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego  
im. Kazimierz Pułaskiego w Radomiu,  
prof. Andrzej Markiewicz prof. zw.  
26-200 Radom, ul. Wstępna 36/1

Radom, styczeń, 2019r.

**Ocena rozprawy doktorskiej oraz projektu artystycznego  
mgr. Marcina Bielskiego w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora  
w dziedzinie – sztuki plastyczne, dyscyplinie artystycznej – sztuki piękne, wszczętym  
przez Radę Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.**

Uchwałą z dn. 13 grudnia 2018 roku Rada Wydziału Malarstwa, Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie powierzyła mi przygotowanie recenzji w postępowaniu doktorskim mgr. Marcina Bielskiego.

Temat rozprawy doktorskiej i pracy praktycznej brzmi: *Zdarzenia pozornie nieistotne*. Na część teoretyczną składa się rozprawa licząca 32 strony, będąca rozwinięciem tematu zawartego w tytule, natomiast część praktyczną stanowi zestaw 10. prac malarskich, przedstawionych w formie dokumentacji fotograficznej. Dysertacja liczy 51 stron, wliczając streszczenie tłumaczone na język angielski, bibliografię, spis ilustracji oraz dokumentację fotograficzną prac malarskich.

Powierzona mi do napisania recenzja będzie prowadzona dwutorowo. W pierwszej części recenzji przytoczę opinie do przedstawionych założeń teoretycznych dysertacji. W drugiej odniosę się do wizualizacji w/w problemu w dokonaniach artystycznych, które poznałem i analizowałem na podstawie reprodukcji prac autora ; rozprawa doktorska - str. 40 – 49.

**Analiza, refleksje i opinie do teoretycznych założeń rozprawy doktorskiej.**

Niewielka objętościowo praca teoretyczna magistra Marcina Bielskiego z właściwym materiałem dokumentacyjnym, zawierająca reprodukcje dokonań autora umożliwiła mi poznanie intelektualnych obszarów zainteresowań doktoranta. Rozważania zamknięte w rozprawie doktorskiej pt.: *Zdarzenia pozornie nieistotne* traktuję jako osobiste wyznanie dotyczące filozofii twórczości artysty .

Na wstępie nasuwa się poniekąd prowokacyjne pytanie, czy w tak skromnej pod względem objętości pracy teoretycznej można uchwycić temat zawarty w tytule rozprawy doktorskiej, przynajmniej w zarysie, jeżeli już nie w pełni? Wybór formy tekstu, podział na rozdziały, charakteryzuje się swobodnym tokiem myśli, uwag, cytatów, bez wyczerpującego wykazu odwołań, przypisów i bibliografii, dla przykładu, na str. 6 rozprawy doktorskiej przypis nr 1: definicja słownikowa... poniżej przytoczone jest wyjaśnienie pojęcia lecz brak informacji dotyczącej tytułu słownika, wydawcy, roku wydania oraz numeru strony, podobnie jest na stronach : 7, 8, 15,17, 22. Również odniesienia do ulubionych i inspirujących, jak

mniemam, autora twórców, którzy problemom *abstrakcji* - nurcie sztuki, w którym porusza się doktorant - poświęcili przynajmniej częściowo swoje dokonania artystyczne są fragmentaryczne. Myślę, że właśnie te części pracy Marcina Bielskiego wymagałyby dokładniejszego i bardziej przemyślanego podejścia. Fragmenty części teoretycznej tekstu, w których autor może oprzeć ich zawartość na własnych, autentycznych doświadczeniach malarza, uważam za subiektywne i ciekawe. Rozważania zamknięte w pracy doktorskiej pt. *Zdarzenia pozornie nieistotne* dotyczą również, a może przede wszystkim, postawy artysty i jego reakcji na współczesny świat oraz zawierają przemyślenia nad świadomym użyciem elementów malarskich, wzajemnym ich powiązaniu, stopniowaniu napięć, porządkowaniu obszaru zapisu kompozycyjnego tak, aby percepcja odbiorcy była nastawiona na refleksyjne postrzeganie dzieła. *Właśnie oddziaływanie prac malarskich na psychikę odbiorcy stało się moim celem.* Pisze autor w rozprawie doktorskiej str.15-16. *Staram się dążyć do wyciszenia gwałtownych emocji, chwilowego zawieszenia rzeczywistości, która atakuje nas wszystkich ogromną ilością bodźców, powoduje przeciążenie sensoryczne naszych mózgów. Próbuję odnaleźć – dla siebie i dla odbiorców moich prac – takie miejsce, które pozwoli nam na chwilę wytchnienia, refleksję i da możliwość oderwania się od szumu i chaosu codzienności.*

Z tekstu doktoranta wyłania się natura odkrywcy niepoznanych dotąd możliwości tworzenia nowych, nieprzetłumaczalnych i innych w odbiorze obrazów. Pan Marcin Bielski kreuje tym samym wielopoziomową relację znaków i znaczeń. W sposób niezwykle osobisty i prawdziwy opisuje swój świat, swój czas i swoje w nim miejsce korzystając z dostępnego, bliskiego mu warsztatu jakim jest malarstwo. Autor w rozprawie doktorskiej pisze: *Chodzi mi raczej o fakt, że na co dzień traktujemy przedmioty i zdarzenia jako odrębne, skończone fakty, którymi de facto nie są. Malarskie studiowanie świata powoduje, że osoba wrażliwa z coraz większą siłą uświadamia sobie odkrycie: rzeczywistość nie jest stała, to zbiór procesów krótko- i długotrwałych. Ma ciągłość. I jest to prawdą zarówno w stosunku do kamienia, jak i człowieka. Ten fakt jest dla mnie coraz istotniejszy.* str. 20 - 21

Język i styl w jakim została napisana praca świadczy o dobrych umiejętnościach Marcina Bielskiego do wyrażania przemyśleń dotyczących problematyki sztuki. Tekst rozprawy to rezultat dość mozolnej pracy i samodyscypliny intelektualnej autora. Podejście do realizacji założeń tematu wydaje mi się jednak zbyt ogólne w zakresie przejrzystości konstrukcji formalnej ( komentarze, odniesienia, bibliografia), a szczególnie w odniesieniu do stosowania przypisów w tekście pracy. Publikacja zawiera pełną dokumentację pracy praktycznej w postaci reprodukcji wyników działań malarskich.

### **Dokonania artystyczne – założenia, analiza.**

Zestaw prac doktorskich składa się z 10. obrazów wykonanych techniką olejną noszących ogólny tytuł *Przestrzeń* , z kolejnymi numerami. Są to: *Przestrzeń 22* olej na płótnie 150x100 cm.; *Przestrzeń 23* olej na płótnie 110x86 cm.; *Przestrzeń 24* olej na płótnie 92x65 cm.; *Przestrzeń 25* olej na płótnie 92x65 cm.; *Przestrzeń 26* olej na płótnie 150x100 cm.; *Przestrzeń 27* olej na płótnie 100x87 cm.; *Przestrzeń 28* olej na płótnie 150x100 cm.; *Przestrzeń 29* olej na płótnie 110x110 cm.; *Przestrzeń 30* olej na płótnie 110x110 cm.; *Przestrzeń 31* olej na płótnie 110x110 cm.;

Henryk Stażewski powiadał: *Przez sztukę włamujemy się do prawdy rzeczywistości kryjącej się w szarej mgłę pyłu codzienności, która dla artysty zawiera złudzenie*

*rzeczywistości lub rzeczywistość fałszywą*” Henryk Stażewski, *Sztuka i rzeczywistość* [w:] *Sztuka* 4/4/77, s.20-21.

Prezentując rzeczywistość artysta dobitnie sygnalizuje potrzebę stworzenia przestrzeni, w której czas zatrzymuje swój bieg, dając tym samym możliwość szczegółowej penetracji utrwalonego obrazu. Jest on kadrem łączącym w sobie świat wyobraźni ze światem realnym, a także delektowaniem się nim i przeżywaniem go. Jest to istotny zabieg w procesie twórczym autora, powodujący kierowanie uwagi w stronę operowania klasycznymi środkami plastycznymi, przy pomocy których tworzy wielowarstwowe zapisy malarskie. *Dlatego czas tworzenia obrazu jest dla mnie czymś szczególnym*. Pisze autor, rozprawa doktorska str.22. *Dziewięć się razem – on i ja. Mamy na siebie wpływ: on na zmiany mojej percepcji otoczenia, a ja na jego ostateczny kształt. Jest to swoisty dialog*.

Podstawą w artystycznych poszukiwaniach Marcina Bielskiego jest bez wątpienia inklinacja zbadania, a raczej zmierzenia się, z istotną dla każdego artysty wartością, jaką jest sugestywna chęć poznania niepoznawalnego. To również swego rodzaju próba nadania tym poszukiwaniom racjonalnie uzasadnionego fundamentu, bazy, pozwalającej zrozumieć i uzasadnić własne zmagania, związane z tym dywagacje, lęki, a także pojawiające się przy tej okazji niepowodzenia.

Artysta maluje z pasją. Jest ufny sobie, swojej pasji, energii. Siła tych dzieł udziela się również widzowi, który śledząc to, co materialne i to, co duchowe poszerza teren własnej percepcji, nawet jeśli w pierwszej chwili nie ze wszystkim może się zgodzić.

Autor wskazuje na kilka istotnych elementów – wręcz podstawowych wartości warsztatu artystycznego. Pierwszą taką wartością jest analiza i zrozumienie zasad procesu twórczego jako poszukiwania jedności myśli, idei, konceptu ideowego z wyraźnie określonymi regułami, zgodnie z którymi opracowanie dzieła jest równoznaczne z podjęciem decyzji co do treści i formy kompozycji. Z tym związany jest drugi z istotnych elementów – eksperyment, który z reguły ma na celu potwierdzenie określonej teorii i leży u podstaw działania każdego artysty. To działanie dotyczy również badań w obszarze materii. Związane jest ono bezpośrednio z obserwacją oraz intuicją, podświadomym procesem myślowym, umożliwiającym artyście podjęcie właściwej decyzji, zrozumienie i rozwiązanie problemu lub odpowiedzi na zasadnicze, często trudne pytania. Uczucie podziwu i fascynacja otaczającym światem, a także nieśmiałość wobec zasad natury, przynosi implikacje w działaniach artystycznych Marcina Bielskiego. Jego prace opisują świat, łącząc ze sobą jego realizm, autentyczność i obrazy wyobraźni. Na str. 30 w rozprawie doktorskiej autor pisze: *Pierwotny impuls do działania przyniósł zwykły listopadowy spacer po błotnistej leśnej drodze. Kolory były nijakie – jak to w końcu listopada w pochmurny dzień – szaro, ponuro i przygnębiająco. Jednak i w takich warunkach można znaleźć coś, co natchnie do działania. W mim przypadku były to kałuże, których powierzchnie zamrzły w zaskakujący, nietypowy sposób. ... Nasunęło mi to skojarzenie z przenikaniem się świata idei ze światem rzeczywistym. Przypadkowe zaobserwowanie nietypowych form powstałych z zamrożonej wody dało początek moim dwóm nowym obrazom*.

*Przestrzeń 29* to praca, która jest wynikiem wyżej przytoczonego opisu inspiracji naturą. Została zrealizowana na płaszczyźnie kwadratu o wymiarach 110x110cm. Jest w zasadzie pracą nieprzedstawiającą, jednak zbiór malarskich elementów, które stanowią formalną konstrukcję kompozycji obrazu, dla widza z wyobraźnią, może stanowić pretekst do

dowolnych interpretacji i skojarzeń: od pejzażu począwszy a na erotyce skończywszy. Doktorant nie precyzuje jednoznacznie przesłania działania artystycznego, lecz podsuwa dyskretnie widzowi delikatną w swej malarskości materię pełną poetyckich niedomówień.

Prezentowane obrazy malarskie to układy kompozycyjne mające orientację prostokąta i kwadratu. Środkiem wyrazu, który determinuje obraz jest kontrast. Autor posługuje się nim w sposób radykalny ale zarazem uwypukla subtelne nastroje i treści, które w innej postaci przekazu byłyby trudne do wypowiedzenia. Język plastyczny, jakim posługuje się artysta tworzy pomost pomiędzy widzianą i odczuwaną rzeczywistością a formą jej malarskiego opisu. Odrealnione, poddane procesowi redukcji prace przedstawiają znaki, symbole plastyczne, w których ślad narzędzia: linia, faktura, plama barwna, tworzą autonomiczną materię w granicach utworu. Światło oraz walor niczym sprawny reżyser przydziela role, dynamizuje kompozycję obrazu oraz konstruuje przestrzeń tajemnicy opowiadania. Bielski w sposób bardzo subiektywny, kadruje zauważone obrazy, wybiera te ich elementy, które go interesują. Wymienione i przedstawione obszary twórcze są w ciekawy sposób opisane w pracy doktorskiej, str. 24 – 30. Przechodząc do krótkiego opisu technologii i techniki malarskiej użytej przez artystę do stworzenia nowego jakościowo obrazu rzeczywistości należy wymienić tradycyjne materiały i narzędzia: płótno, farby olejne, medium, różnej wielkości pędzle.

### **Podsumowanie**

Mgr Marcin Bielski zanurza siebie i nas w twórczym myśleniu i dążeniu do celu. Jego obszar badawczy tworzy spójną całość, bogatą w treść i poznanie. W swoich pracach doktorskich wyzwala czas oraz jego złożoność. Tematyka, forma wypowiedzi prac malarskich jest zintegrowana, homogeniczna, stanowi pewnego rodzaju dokument opowiadający o fragmentach rzeczywistości. Rozumienie malarstwa przez doktoranta jest interesujące, oparte na wciąż pogłębianych i gromadzonych doświadczeniach i poszukiwaniach ich wizualizacji.

Biorąc pod uwagę przedstawione fakty odnoszące się do koncepcji pracy doktorskiej, metod pracy, inspiracji i końcowych efektów, po wnikliwej analizie przedstawionej rozprawy doktorskiej, którą cechuje konsekwencja i dobór indywidualnych środków wyrazu, świadczących o dobrym poziomie dojrzałości twórczej, stwierdzam, iż mgr Marcin Bielski spełnia wymagania związane z przewodem doktorskim i wnioskuję o przyznanie mu przez Radę Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie stopnia doktora sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki piękne.

prof. Andrzej Markiewicz prof. zw.